



Znaki Twojej obecności

Oczywiste dzisiaj

„Kiedy to nastąpi i jaki będzie znak Twego przyjscia [obecności] i końca wieku?” — Mat. 24:3.

Po wygłoszeniu kazania w świątyni uczniowie chcieli pokazać Jezusowi piękne budynki kompleksu świątynnego.

Pierwotnie odbudowana przez Zorobabela (Ezdr. 6:15), świątynia została znacznie rozbudowana i poprawiona przez Heroda. Było to centrum żydowskiego kultu przez prawie 1000 lat, a zarazem imponujący obiekt. Uczniowie właśnie usłyszeli, jak Jezus opłakiwał Jerozolimę, mówiąc: „Oto wam dom wasz pusty zostanie” (Mat. 23:38). Pokazując Jezusowi różne elementy świątyni, mogli mieć nadzieję, że przepowiedziane zniszczenie nie dotknie tego pięknego miejsca kultu.

Jezus jednak jasno dał do zrozumienia, że świątynia nie zostanie oszczędzona. Powiedział: „nie pozostanie tutaj kamień na kamieniu, który by nie został rozwalony” (Mat. 24:2). Kiedy później usiadł na Górze Oliwnej, niektórzy uczniowie przyszli do Niego na osobności, zadając trzy ważne pytania: „Kiedy się to stanie i jaki będzie znak twego przyjscia [obecności] i końca świata [wieku]?”. Uczniowie nie zdawali sobie sprawy z długiego okresu poprzedzającego ustanowienie Jego Królestwa. Świadczy o tym wyraźnie ich zdziwienie, gdy Jezus powiedział im, że musi „odejść” (Jan 16:7,16-19). Najwyraźniej spodziewali się, że Jego Królestwo zostanie ustanowione za ich życia, a koniec tego złego świata jest bliski.

Wczesne oczekiwania

Ze względu na brak pełnego zrozumienia, oczekiwania te nie były nierozsądne. Jezus chciał jednak, aby wiedzieli, że Królestwo jest bardzo odległe. Zaczął od ostrzeżenia, że wielu przyjdzie, fałszywie podając się za Chrystusa. Nastąpi wiele wojen i „wieści wojennych”. Te wydarzenia nie będą jednak oznaczać końca tego świata. Dodał, że jego naśladowcy będą prześladowani, fałszywi prorocy zwiodą wielu, a miłość „oziebnie” (werset 12). Zanim nadejdzie koniec, Ewangelia Królestwa będzie głoszona wszystkim narodom. Jezus dodał, że wielka obrzydliwość, przepowiedziana przez Daniela, zostanie ustanowiona w mocy. Wraz ze zbliżaniem się proroctwa do końca wieku, Jezus dodał kolejne ostrzeżenia o wielkim ucisku, jakiego świat nigdy nie widział (w-

erset 21). Pojawi się więcej fałszywych Chrystusów, zwodzących tak bardzo, że nawet wybrani dadzą się zwieść. Jezus ostrzegł po prostu: „nie wierzcie” (werset 26).

Jego obiecany powrót

W kolejnych wersetach Jezus przedstawił znamieny opis swojego tajemniczego powrotu. „Albowiem jako błyskawica wychodzi od wschodu słońca i ukazuje się aż na zachód, tak będzie i przyjsie [G3952, *parousia*, obecność] Syna Człowieczego. Bo gdziekolwiek będzie ścierw, tam się zgromadzą i orły” (BG).

Błyskawica to wyładowanie elektryczne w atmosferze, które nie przebiega według przewidywalnego wzorca przedstawionego przez Jezusa. Greckie słowo przetłumaczone jako „błyskawica” (G796, *astrape*) można by lepiej przetłumaczyć jako „słońce” lub „jasny blask”. RVIC zapewnia dokładniejsze tłumaczenie wersetu 27. „Albowiem jak promień słońca wychodzi ze wschodu i jest widoczny aż do zachodu, tak będzie z obecnością Syna Człowieczego”. Gdy słońce wschodzi na wschodzie, jego promienie wędrują na zachód, tak jak opisał to Jezus. Porównuje On swój powrót do porannego wschodu słońca. Słońce przynosi ciepło i pomaga roślinom przetwarzać składniki odżywcze. Jego korzystny wpływ na życie jest dobrze udokumentowany i większość życia na ziemi nie mogłaby bez niego istnieć. Powiązanie z tymi korzyściami może być jednym z powodów, dla których Jezus opisał Swój powrót jako wschód słońca. Skutki Jego drugiego przyjscia są proroczko opisane na dwa bardzo różne sposoby. „Bo oto nadchodzi dzień, który pali jak piec. Wtedy wszyscy zuchwali i wszyscy, którzy czynili zło, staną się cierniem. I spali ich ten nadchodzący dzień – mówi Pan Zastępów – tak, że im nie pozostawi ani korzenia, ani gałązki. Ale dla was, którzy boicie się mojego imienia, wszędzie słońce sprawiedliwości z uzdrowieniem na swoich skrzydłach. I będziecie wychodzić z podskakiwaniem, jak cielęta wychodzące z obory” – Mal. 3:19-20.

Dumni i niegodziwi zostaną zniszczeni, podczas gdy ci, którzy czczą Boga, będą mieli udział w wielkich błogosławieństwach powrotu Pana i Jego Królestwa. Oba zjawiska spowodują poprawę ludzkości.

Porównując swój powrót do wschodu słońca, Jezus wskazywał również, że na wczesnych etapach Jego obecności tylko ci, którzy są świadomi wypełnianych się proroctw, rozumieją Jego zaangażowanie w sprawy świata. Rozbija On imperium Szatana, uzupełniając jednocześnie swoją duchową świątynię. Wiedza o Jego ta-



jemniczej obecności i wykonywanym dziele wywarła głęboki wpływ na świętych. Zrozumienie celu i dzieła powrotu naszego Pana pomogło braciom dowiedzieć się, czego oczekuje się od nich pod koniec Wieku Ewangelii.

Orły zgromadzone razem

Po opisanu swojego tajemniczego powrotu Jezus dodał, że „gdziekolwiek będzie ścierw, tam się zgromadzą i orły” (werset 28). Może się to wydawać niezwiązane z porównaniem do wschodu słońca. Orły są podziwiane jako symbol wolności, ponieważ szybują na wietrze. Ich niesamowity wzrok pomaga im dostrzec zdobycz z odległości nawet trzech kilometrów. Te cechy mogą być jednym z powodów, dla których Jezus posłużył się orłami, aby zobrazować świętych pod koniec wieku.

Powrotowi naszego Pana towarzyszy napływ objawionej Prawdy. Ci, którzy chcą być posłuszni Bożemu przykazaniu i „wyjść z niego, ludu mój” (Obj. 18:4), zostali nagrodzeni znajomością Bożego planu. Opuszczenie systemów nominalnych kościołów chrześcijańskich było dla wielu trudnym krokiem. Często dzieliło rodziny i przyjaciół. Ci jednak, którzy odpowiedzieli, otrzymali duchową perspektywę, której brakowało innym. Ich pragnienie oswobodzenia się z łańcuchów fałszywych doktryn doprowadziło wielu do wspólnego zgłębiania Słowa Bożego.

Teraźniejsza Prawda wywarła uświęcający wpływ na serca świętych. Zrozumienie okupu i ofiary za grzech zainspirowało wielu i pogłębiło ich oddanie Bogu. Świadomość, że powrót naszego Pana przyniesie restytucję temu umierającemu światu, obudziła gorliwych pracowników, a taka nadzieja wzmacnia serce.

Dzisiejsze wydarzenia są znakami, że znajdujemy się u progu Królestwa Bożego. Wielka trąba Prawdy opisana przez Jezusa zabrzmiała i wciąż rozbrzmiewa, gromadząc wybranych od jednego krańca nieba po drugi. To niezwykle przywilej żyć pod koniec tego wieku i być świadkiem wielu znaków obecności naszego Pana. Wychodzenie braci z nominalnych systemów i gromadzenie się w odrębnych zborach było jedną z oznak parousii naszego Pana.

Drzewo figowe

„A od figowego drzewa uczcie się podobieństwa: Gdy gałąź jego już mięknie i wypuszcza liście, poznajecie, że blisko jest lato. Tak i wy, gdy ujrzycie to wszystko, wiedzcie, że blisko jest, tuż u drzwi. Zaprawdę powiadam wam: Nie przeminie to pokolenie, aż się to wszystko stanie” – Mat. 24:32-34.

Znaczenie tej przypowieści jest często odnoszone do słów z Jer. 24. Prorok, opisując tam dwie klasy ludzi w starożytnym Izraelu, mówi o nich jako o „dobrych figach” i „złych figach” (werset 2). Następnie Bóg składa uroczystą obietnicę w stosunku do dobrych fig.

„Zwrócę na nich oko z myślą o dobrem, i sprowadzę ich z powrotem do tej ziemi, i odbuduję ich, a nie zburzę, zasadzę ich, a nie wykorzenię. I dam im serce, aby mnie poznali, że Ja jestem Pan. I będą mi ludem, a Ja będę im Bogiem, bo nawrócą się do mnie całym swoim sercem” (wersety 6-7).

Chociaż obietnica ta została złożona wieki temu, Bóg o niej nie zapomniał. Jego słowa właśnie się wypełniają i pomimo obecnych trudności, Izrael już nigdy nie zostanie wyrwany ze swojej ziemi. Kwitnące drzewo figowe oznacza, że Królestwo Boże jest „u drzwi”. Jezus powiedział, że pokolenie, które było świadkiem tych rzeczy, nie przeminie, „aż się to wszystko stanie” (Mat. 24:34). Odrodzenie Izraela jest teraz wskazówką, że to pokolenie ujrzy ustanowienie Królestwa Bożego. Niezależnie od dokładnego czasu trwania pokolenia, możemy ufać, że Królestwo wkrótce zostanie w pełni ustanowione. Jezus powiedział: „Niebo i ziemia [obecny zły świat] przeminą, ale słowa moje nie przeminą” (werset 35).

Jak złodziej

Jezus opisuje dalej powód, dla którego powrócił potajemnie. „Gdyby gospodarz wiedział, o której porze złodziej przyjdzie, czuwałby i nie pozwoliłby podkopać domu swego. Dlatego i wy bądźcie gotowi, gdyż Syn Człowieczy przyjdzie o godzinie, której się nie domyślacie” – Mat. 24:43-44. Panem obecnego złego świata jest Szatan (2 Kor. 4:4). Jezus powrócił jak złodziej, aby Szatan nie mógł się na to przygotować.

Gdyby Szatan wiedział o powrocie naszego Pana, nie wiemy, jak by się przygotował. Być może opóźniłby jakiś aspekt dzieła naszego Pana. Możemy być jednak pewni, że Szatanowi nie uda się zachować obecnego porządku rzeczy. Rada naszego Pana dla mądrych jest podana w Obj. 16:15. „Oto przychodzę jak złodziej; błogosławiony ten, który czuwa i pilnuje szat swoich, aby nie chodzić nago i aby nie widziano sromoty jego”. Utrzymanie naszych szat w czystości wymaga ciągłej czujności. Świat oferuje niezliczone rozrywki, lecz duchowo mądrzy nie tracą skupienia na swoich ślubach poświęcenia i będą nadal służyć sprawie Chrystusa.

Wierny sługa

W końcowych wersetach Ewangelii Mateusza 24 Jezus opisuje „sługę wiernego i roztropnego”, którego Pan użyje, by dać „pokarm na czas słuszny”. Służba brata Russella jest postrzegana przez większość Badaczy Pisma Świętego jako spełnienie tych słów. Poprzez jego



służbę Pan przekazał ważne prawdy, szczególnie potrzebne pod koniec wieku. Zostało wystosowane wezwanie do opuszczenia systemów duchowego Ba-

bilonu i karmienia się pokarmem [ścierwem] Prawdy. Ze szczerym uznaniem doceniamy jego doniosłą pracę i nadal dzielimy się wspaniałymi prawdami, które nasz Pan przekazał przez swego wiernego sługę.